

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI**

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## STREJK POWSZECHNY W ŁODZI

**chciał wywołać specjalny komitet komunistyczny**

### Aresztowanie b. tramwajarza Krawczyk i b. kandydata na posła Gryzla

W związku z przeciągającym się strejkem tramwajarzy łódzkich akcją tą zainteresowali się komuniści, którzy postanowili wykorzystać obecny strejk i

**DOPROWADZIĆ DO STREJKU POWSZECHNEGO.**

Komuniści uruchomili na terenie Łodzi specjalny komitet, do którego powołano wybitnych działaczy partyjnych.

Przedewszystkiem postanowiono wydać do ogółu robotników odezwy oraz zaopatrzyć się w odpowiednie fundusze na koszty akcji. W jednej z dobrze zakonspirowanych drukar

ni w Warszawie wybito kilkanaście tysięcy odezw, przeznaczonych dla proletariatu łódzkiego. Specjalną ruchliwość w akcji komunistycznej wśród tramwajarzy objawiał **B. PREZES B. ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH,**

48-letni Kazimierz Krawczyk (Targowa 47). Policja stwierdziła, że w mieszkaniu Krawczyka odbywają się wszystkie narady i przygotowania. Cały dom został poddany ścisłej inwigilacji. Od nitki do kłębka policja wpadła na ślad „**KURJERA**“, KTÓRY BYŁ **ŁĄCZNIKIEM**

między oddziałem partii komunistycznej w Łodzi a centralą tejże w Warszawie. Natychmiast po wybuchu strejku tramwajarzy w Łodzi „kurjer“ ów udał się do Warszawy po instrukcje i dyrektywy co do rozszerzenia strejku tramwajowego na inne zakłady pracy w naszym mieście.

Policja warszawska powiadomiona przez władze łódzkie schwytała „kurjera“ łódzkiego bezpośrednio po tem, jak wręczono mu w Warszawie **17 TYS. ŻŁ. NA KOSZTA ROZSZERZENIA AKCJI STREJKOWEJ ORAZ 15 TYS. ODEZW KOMUNISTYCZNYCH,**

które oddano na bagaż. Jednocześnie policja łódzka po otoczeniu domu przy ul. Targowej nr. 47

**ARESZTOWAŁA ZEBRANYCH W MIESZKANIU KRAWCZYKA 11 OSÓB,**

to jest cały komitet komunistyczny, prowadzący agitację za strejkim powszechnym.

Okazali się to: wymieniony już był tramwajarz i prezes zamkniętego związku pracowników tramwajowych w Łodzi 48-letni **KAZIMIERZ KRAWCZYK**, b. kandydat na posła z listy komunistycznej 51-letni **JAN GRYZEL** (Targowa 47), 36-letni Kazi-

mierz **SZALENIEC** (Przedziałniana 36), 30-letni **ARTUR LEO POLD APPELT** (Poznańska 8), 26-letni **ANTONI SIADRA** (Wiznera 35), 34-letni **IGNACY PIĄTEK** (Cymera 6), 30-letni **Motel** i 33-letni **Eljasz BRACIAK** (Główna 57), 32-letni **CHIL BLUMENSON** (Piłsudskiego 36), 28-letni **NAFTALI ROTENBERG** (Aleksandryjska 12) i 28-letni **CHAIM STRYK** (Limanowskiego 36).

Aresztowanych przekazano sędziemu śledczemu dla spraw szczególnej wagi **Delnitzowi**, który jeszcze w nocy przystąpił do badania aresztowanych.

## Delegaci tramwajarzy całej Polski przybędą dziś do Łodzi i obradować będą nad sytuacją strejkową

**Dyrekcja K. E. Ł. szkoli nowe kadry pracowników**

Jutro mija tydzień od dnia, kiedy zostaliśmy pozbawieni komunikacji tramwajowej w Łodzi, naskutek uchwały strejkowej pracowników. W ciągu 6 dni zatarg nietylko, że nie został zlikwidowany, lecz w dalszym ciągu trwa, nie rokując nadziei na szybką likwidację. Dyrekcja K. E. Ł. przyjęła wprowadzić 45 pracowników i przystąpiła w dniu wczorajszym do szkolenia ich na motorniczych.

Szkolenie to odbywa się na terenie remiz przy ul. Tramwajowej i Dąbrowskiej, a instruktorami są kontrolerzy oraz pracownicy warsztatowi. Dyrekcja, chcąc sobie zapewnić dostateczną ilość wykwalifikowanych sił,

angażuje w dalszym ciągu nowych pracowników, by przy ich pomocy już w niedalekiej przyszłości uruchomić tramwaje i wypuścić na miasto wagonny. Istnieje również projekt, by wypuścić już w ciągu najbliższych godzin na miasto kilka wagonów, które byłyby prowadzone przez kontrolerów

i wykwalifikowane siły warsztatowe. W tym wypadku kursowałby jeden wagon na każdej linii tramwajowej.

Natomiast strejkujący tramwajarze, jak dotychczas, tworzą solidarny front i nie obawiają się tego, by dyrekcja była w stanie złamać ich strejk przez nowozaangażowanych pracowników. Tramwajarze twierdzą, że wyszkolenie motorniczego trwać musi przynajmniej 2 miesiące i dopiero wtedy motorniczy może ponosić **minimum odpowiedzialności za prowadzenie woza.**

Komisja strejkowa w dniu wczorajszym zwróciła się oficjalnie za pośrednictwem swych delegatów do związków zawodowych tramwajarzy, zatrudnionych na kolejkach dojazdowych oraz do niektórych związków włókienniczych

**z prośbą o poparcie ich akcji strejkowej.**

Związek pracowników Ł. E. K. D. przyrzekł zwołać na dziś ogólne zebranie swych członków, którzy wypowiedzą się co do ewentualnego poparcia akcji strejkowej.

Jednocześnie dowiadujemy się, że istnieje projekt wśród tramwajarzy, aby losy strejku i wywalczenia postulatów pracowników

**oddać w ręce związków zawodowych.**

Powodem jest fakt, że ani inspekcja pracy, ani dyrekcja K. E. Ł. nie chce prowadzić pertraktacji z komisją strejkową, która nie reprezentuje żadnej zalegalizowanej organizacji. Jak dotychczas związki zawodowe pierwotnego swego

**stanowiska nie zmieniły** i nie wtrącają się absolutnie do prowadzonej akcji strejkowej. Dla omówienia tej sprawy oraz powzięcia zasadniczych uchwał zwołane zostało na godz. 11 wieczór w lokalu kina Oświatowego na Wodnym Rynku wielkie walne zebranie strejkujących.

Również na dziś **zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi**

przewodniczących związków tramwajarzy z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Poznania, którzy odbędą wraz z zarządem łódzkiego związku pracowni-

ków komunalnych i instytucji użyteczności publicznej nadzwyczajne posiedzenie zarządu głównego. Posiedzenie to wyznaczone jest na dziś na godz. 11 zrana, przy czym ma ono wynieść decyzję związków o dalszej taktyce w sprawie zatargu.

### Związki podejmą akcję

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się konferencja rady okręgowej polskich związków zawodowych, na której przedstawiciele związku tramwajarzy „Praca“ składali sprawozdanie z przebiegu strejku. W toku burzliwej dyskusji stwierdzono, że stanowisko dyrekcji jest niesłuszne i że wobec tego, że **ostatnio wydane ogłoszenia godzą w ogół pracowników.**

rada okręgowa PZZ. stanęła na stanowisku, iż należy obecnie wejść w porozumienie z innymi istniejącymi związkami pracowników tramwajowych, aby wspólnie wystąpić do dyrekcji K. E. Ł. o zmianę wydanego w dniu onegdajszym ogłoszenia. Co się zaś tyczy wydanego

przez dyrekcję K. E. Ł. okólnika, dotyczącego reorganizacji pracy, postanowiono przeprowadzić sprawę tej zmiany organizacji pracy drogą nowelizacji ustawy, co będzie omówione na kongresie pracowników użyteczności publicznej w Warszawie.

W ciągu dnia dzisiejszego odbyć się mają specjalne narady związku pracowników tramwajowych klasowców, w których udział wezmą przedstawiciele komitetu wykonawczego centrali związków zawodowych. Decyzji na razie nie można przesądzać, jednak, jak nas informują przedstawiciele klasowych związków,

**dążyć będą do wykorzystania środków porozumiewawczych z dyrekcją K. E. Ł.,** celem wycofania obwieszczenia, wydanego w dniu onegdajszym.

Jak widzimy z powyższego, sytuacja strejkowa powinna się wyjaśnić w ciągu dnia dzisiejszego, szczególnie wobec ujęcia steru akcji przez komisję porozumiewawczą związków zawodowych.

# Z wielkiej chmury mały deszcz

Zapoznaliśmy ostatnio czytelnika z gwałtownym atakiem ideologa konserwatystów polskich, dr. J. Bobrzyńskiego na obecny system społeczno-gospodarczy.

Zapoznaliśmy się z postawioną przez redaktora „Naszej Przyszłości” diagnozą. Zapewne czytelnik zechce się dowiedzieć, jakie środki zaradcze zaleca wspomniany publicysta celem wyjścia z kryzysu.

Zanim przejdziemy do odpowiedzi na to pytanie, należy powtórzyć ogólną tezę wspomnianego autora. Ogólną tezę Bobrzyńskiego dobrze streszcza następujący ustęp artykułu „Dyktatura produkcji”:

„Precz z dyktaturą produkcji! Pieniądz i życie gospodarcze mają nam służyć, a nie my im! Gospodarstwo krajowe nie jest i nie może być nigdy celem samym w sobie, ale jedynie tylko środkiem za spakowania prawdziwych potrzeb materialnych społeczeństwa — i nie ponadto. Produkcja i podaż muszą dostosować się ściśle do granic popytu w każdym okresie, gdyż tylko popyt, czyli zapotrzebowanie i zdolność płatnicza społeczeństwa w każdej danej chwili, są jedynie racjonalnym miernikiem i wytyczną rozmiaru produkcji.

„I od ustalenia tej zasady i wdrożenia jej konsekwentnego w polityce wszystkich sfer gospodarczych, a z odrzuceniem na bok wszelkich nadmiernych pretensji

produkcji i handlu i wszelkich sztucznych, przymusowych koncepcji galwanizowania niezłotnego nadmiaru życia gospodarczego — rozpocząć się może na serio skuteczna walka z kryzysem”.

Upraszczając nad wyraz problem, dr. Bobrzyński sprowadza wszystko do uzależnienia rozmiarów produkcji od popytu. Stąd też, zwłaszcza dla Polski

„Wniosek prosty, logiczny i nie uchronny, że różne gałęzie polskiej produkcji, nastawione i rozbudowane niegdyś na daleko większe możliwości zbytu, muszą się z konieczności znacznie zredukować pod względem ilościowym...”

„Upór w bezkrytycznym podtrzymaniu tego wszystkiego, co istnieje, co przejeżdżamy z pod władzy zaborców i dobudowaliśmy zwłaszcza w ciągu trwania złotego mirażu inflacji, byłby oczywiście samobójstwem dla państwa, dla gospodarstwa krajowego i dla resztek siły nabywczej społeczeństwa”.

A więc redukować, redukować i jeszcze raz redukować!

„A w tym niezbędna jest „gospodarka planowa”. Trzeba stanowczo odrzucić wszelkie narkoty zujące na chwilę dorywcze środki ratunkowe, kredyty, subwencje rządowe, kombinacje kartelowe i tym podobne bezcelowe przedłużania miszeralnej, skazanej na śmierć wegietacji.

„Trzeba spuścić z tonu i z pretensji „mocarstwowego rozwoju gospodarczego”; ujarzmić chwilowo egoistyczny indywidualizm pro-

dukcynny i zarobkowy (w rzeczywistości deficytowy) na rzecz — powtarzam — planowej gospodarki”.

Doszedł więc p. dr. Bobrzyński do pojęcia gospodarki planowej, do „planowego hoźiastwa” Lenina, do „economie dirigee” Bertrand de Jouvenela. Przyczem należy jednak podkreślić, iż bieg myśli naszego autora ogranicza się w tej materii ramami zamkniętej gospodarki krajowej, narodowej, w oderwaniu od t. zw. gospodarki światowej. Czy jest to zwyczajnie uproszczenie problemu, czy też wpływ teorii a la F. Fried. który w niedawno wydanym dziele „Das Ende des Kapitalismus” twierdzi, iż jedynym ratunkiem kapitalizmu będzie stworzenie oddzielnych, samowystarczających państwowych organizmów gospodarczych — tego z artykułu dr. Bobrzyńskiego nie widać. Ogólny ton pracy, jej struktura przemawia raczej za tem, iż mamy tu znów do czynienia z przejawem simplicyzmu.

Jak wiadomo, idea planowej gospodarki nie jest nowa. Co prawda w zgoła innych warunkach, niż dzisiejsze, stosowało ją średniowiecze. Jeszcze bardziej ciekawe przykłady gospodarki planowej znajdujemy w okresie merkantylizmu. Jedną z cech, jedną z tendencji powojennego świata jest neo-merkantylizm, — który przejawia się między innymi w wojnie gospodarczej pomiędzy wszystkimi państwami, w wojnie, dochodzącej obecnie do paroksyzmu; mogącej doprowadzić do starcia zbrojnego. Natomiast każda wojna prowadzi do koncentracji władzy, do centralizmu, do wzmożonej interwencji państwa, do „planowania”.

To też gospodarki planowe mogą być różne, różne mogą być plany, w zależności od celu, do osiągnięcia którego dąży ten lub inny plan gospodarki.

Istotnym więc momentem jest określenie planu. Nasuwa się tu pytanie, jakież są cechy proponowanej przez redaktora „Naszej Przyszłości” planowości gospodarczej. Otóż tutaj czeka nas wielkie rozczarowanie,

gdyż u dr. Bobrzyńskiego mamy tylko nazwę, tylko literę, lecz nie znajdujemy ducha gospodarki planowej. W najciekawszym momencie autor opuszcza zaslony, przez którą jednakże zauważamy, iż miast planowości mamy bezplanowość.

„Zachodzi pytanie — „pisze wybitny ideolog polskiego konserwatyzmu — „które już samym sferom gospodarczym pozostawiamy do rozstrzygnięcia: Jeżeli planowa gospodarka, jako pewien niezbędny środek przejściowy nastąpić musi, to jaką ma przybrać charakter? Czy przymusowej, etatystycznej interwencji państwowej w postaci apodyktycznych nakazów i zakazów, w postaci bezwzględnej planowej zamykania setek warsztatów zbędnych, nieżywcioowych, a niemniej przymusowego ograniczania drugich?”

„Czy też w postaci stworzenia odpowiedniej, możliwie obiektywnej ekspertyzy w sferach rządowych i finansowych, któraby określała rozumnie a przewidująco celowość wspomaganie kredytem i innymi środkami warsztatów, na prawie żywotnych w danych warunkach ogólnej sytuacji gospodarczej z pozostawieniem innych własnemu losowi?”

Z przesłanek autora wynika, iż musi on bronić „planowej gospodarki” jako zasady, celem przedstawienia całego życia gospodarczego na nowe tory, celem przebudowy całego ustroju społeczno-gospodarczego. Wydawało więc się nam dziwnem, dlaczego dr. Bobrzyński odrazu zredukował zasadę do „niezbędnego środka przejściowego i chwilowego”. Natomiast staje się to zrozumiałem, gdy widzimy, iż szumnie zapowiedziana gospodarka planowa sprowadza się do ograniczenia kredytów państwowych dla przemysłu, handlu i rolnictwa i do selekcji i różniczkowania przedsięwzięć na takie, które zasługują na subwencję i te, które należy pozostawić

własnemu losowi (a może i dobić??)

Natomiast, gdy „atmosfera się wyklaruje”, ma znów zaplanować system „laissez aller, laissez faire” t. j. nieograniczony indywidualizm gospodarczy, jako najwyższa zasada sławetnego „homo oeconomicus” klasycznej ekonomii politycznej.

Aby dojść do podobnej konkluzji, było zgoła zbyt ciężkim pisać o „brutalnym zachłannym pretensjach produkcji”, nazywać ustalony system obecny „wysysającym społeczeństwa pasożytem”, zarzucać mu ego-centryzm („produkcja staje się celem samym w sobie”), wytykać „brutalny materializm i absurd”, „bezkrytyczną pogonią za złotem i materialnem użyciem, bez granic, celu i końca”!

Czyż nie mamy prawa powiedzieć, że góra porodziła mysz.

Szanownemu autorowi pozostaje alternatywa — albo odwołac się na szeroką skalę zakrojone — ale niedociągnięte przesłanki, albo też dojść do zgoła innej konkluzji, niż ta, którą kończy się jego praca. „Tertium non datur”, — innego wyjścia dr. Bobrzyński nie ma. Chyba, iż puści swą „Dyktaturę produkcji” w niepamięć. Bylibyśmy szczerze zasmuceni, gdyby tej furtki użył.

Om.

P. T. Publiczności!  
POLECAMY  
BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR  
DZWIĘKOWEGO KINA  
„Capitol”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

**Wielkowiejskie Ulice**

Dramat erotyczno-salonowy.

Reż. Mamouliana.  
Obsada: Gary Cooper,  
Sylwia Sydney, Paul Lukas

**ON I JEJ SIOSTRA**

Niezrównany król humoru  
VLASTA BURIAN słynny „O. K. Feldmarszałek” oraz rozkoszna i miła ANNY ONDRA w swym najnowszym, pełnym humoru dźwiękowym czeskim.

Majestatyczne piękno i urok dżungli z jej mieszkańcami i zwierzyzną opiewa arcydzieło w wersji polskiej!

**AFRYKA MÓWI**

Smutne świadectwo cywilizacji i kultury Nowego Świata. Dla wywołania dreszczu zgrozy, realizatorzy tego filmu poświęcili życie człowieka — murzyna.

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

Dr. med.  
**Józef Lubicz**  
chirurg ortopeda  
Południowa 9  
przyjm: 3—4<sup>1/2</sup>, telef. 183-17.

**Kto to jest  
Trader Horn?**

ENCYKLOPEDIA ŻYCIA CODZIENNEGO  
**Kalendarz-Almanach**

„GŁOSU PORANNEGO”

na rok 1932.

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH na 304 stronach

**Cena 2.- zł.**

Prenumeratorzy nasi, którzy się zgłoszą bezpośrednio do naszej Administracji (ul. Piotrkowska 70) otrzymają Kalendarz-Almanach za zniżoną cenę **zł. 1.50** za egz. broszurowany.

**NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU**

Wyciąć i przesłać jako druk:

DO ADMINISTRACJI  
„GŁOSU PORANNEGO”  
W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 70.

Proszę nadesłać — egz. Kal. Alm.  
Należność **zł.** — przekazując na  
P. K. O. Nr. 66155.

Nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Dźwiękowy

KINO  
**CZARY**

Dzisiaj i dni następnych!

— I. — Potężny, emocjonujący dramat z życia dalekiej Północy  
**W SIDŁACH ZDRAJCÓW**  
opisujący arcysensacyjne przygody pogromcy bandytów w północnej Kanadzie  
W roli głównej: **FRANCIS BUSCHMAN**  
Nieustraszony i najzdolniejszy detektyw Ameryki **PIES-WILK KLONDIKE**

Pierwszy raz w Łodzi!

— II. —  
**HAROLD LLOYD**  
NAD PROGRAM: **POZNAJ MIASTA POLSKIE**  
w niebywałej, arcydowcipnej komedji p. t. **GNIAZDO UPIORÓW**  
Pozatek seansów o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

**Mistrz nad mistrze**

**Douglas Fairbanks**

w pierwszym filmie dźwiękowym produkcji 1932 r.

„Gdy krew żydowska z nożem tryska...”

# Krwawe zajścia studenckie

## Uniwersytet berliński zamknięty do poniedziałku

BERLIN, 22 I. (PAT). Studenci hitlerowcy urządzili dzisiaj manifestację w gmachu uniwersytetu berlińskiego, przy czym doszło do starć i bójek ze studentami republikańskimi. Awantury zaczęły się od zdzierania przez hitlerowców czapek członkom korporacji żydowskiej „Sprevia”, przy czym kilkunastu studentów - żydów

zostało pobitych aż do krwi. Ze śpiewem pieśni hitlerowskiej „Gdy krew żydowska z nożem tryska” rzucono się z kijami na osoby o rysach semickich, przy czym officer policji został spletkowany. Siedmiu uczestników zaburzeń zostało aresztowanych. Pruski minister kultury zarządził zamknięcie uniwersytetu do poniedziałku.

### Studenci robią politykę

BERLIN, 22 I. (PAT). Na uniwersytecie i politechnice w Monachium odbyły się wielkie zgromadzenia studenckie, na których przemawiał poseł do Reichstagu Hierl. Zgromadzenia powzięły jednomyślne rezolucje, podpisane również przez organizacje studenckie niektórych innych uniwersytetów w

innych miastach, żądające, aby w razie nie uwzględnienia żądań reparacyjnych delegacja niemiecka opuściła konferencję w Genewie. Rezolucje podkreślają, że wówczas Niemcy będą mogły zatroszczyć się same o zapewnienie sobie bezpieczeństwa.

### Krwawe bójki

BERLIN, 22 I. (PAT). Ubiegłej nocy doszło w kilku dziel-

nicach Berlina do krwawych bójek między hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi. W czasie demonstracji komunistycznej i hitlerowców w jednej z dzielnic robotniczych policja aresztowała dziesięciu manifestantów, konfiskując znalezione przy nich broń palną.

## „Mądry kartel” łódzki

### Reorganizacja Związku Eksportowego Przemysłu Włókienniczego

WARSZAWA, 22 I. (ISKRA). — W chwili obecnej odbywają się prace nad uzdrowieniem stosunków, panujących w łódzkim przemyśle bawełnianym. Misję w kierunku organizacji tych prac powierzył rząd p. M. Turskiemu, dyktorowi państwowego Instytutu eksportowego, który w tych dniach odbył w Łodzi szereg narad z członkami zainteresowanymi. Po powrocie udzielił następujących wyjaśnień w tej sprawie.

Sytuacja przemysłu bawełnianego, zależnego w znacznym stopniu od koniunktury i od siły kupczej warstwy rolniczej i robotniczej jest w obecnym momencie bardzo ciężka. Pewnego ożywienia w produkcji spodziewać się należy w najbliższym czasie w przededniu sezonu wiosennego, co do którego istnieją przewidywania dość optymistyczne.

Podnosząc korzyści z zorganizowania Zrzeszenia producentów przedyskutował p. Turski powiedział:

Wprowadzenie utrudnienia spekulacji, odbywającej się tutaj kosztem producenta i konsumenta wywołuje w pewnych kołach sprzeciw, okrywając się płaszczykiem idei liberalizmu i wolnej konkurencji, niemniej jednak sanacja stosunków, jakie w tej ważnej gospodarce dzisiaj panowały, nasuwała się, jako konieczność, nakazująca pewną ingerencję rządu w imię szerokiego interesu ogólnego, cierpiących dotkliwie pod wpływem specyficznej atmosfery, w której dokonywują się różnego typu operacje. Będzie to więc, zdaniem moim, jeden z tych „mądrych karteli”, o których ostatnio mówiono pozytywnie w sejmie. Obecnie rozpoczęte zostały dalsze prace organizacyjne, zarówno w dziedzinie produkcji, jak i obrotu. Między innymi ulec ma także gruntownej reorganizacji związek eksportowy przemysłu włókienniczego, który ostatnio znalazł się w poważnych trudnościach finansowych.

Reasumując, stwierdzić należy, iż na terenie Łodzi objawia się obecnie dążenie do konsolidacji i poprawy metod, których niestałość i błędy tak dotkliwie ciążyły nad tym ośrodkiem, zawierającym

ważną pozycję naszego narodowego majątku.

### Przemysłowcy łódzcy u min. Zarzyckiego

WARSZAWA, 22 I. (Is.). Minister przemysłu i handlu, gen.

Ferdynand Zarzycki przyjął w dniu 20 b. m. przyjeżdżających do Łodzi włókienniczego w osobach prezesa p. Karola Scheiblera wiceprezesów pp. Gustawa Geyera, dr. Borneta, de Hagena oraz dyr. Średnickiego.

## Kontrola państwowa nad przemysłem

### Jednomyślna uchwała sejmiku śląskiego

KATOWICE, 22 I. (Tel. wł.). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku po wysłuchaniu exposé budżetowego wojewody Grażyńskiego, klub prorządowy, Nar. Chr., Zjedn. Pracy zgłosił 4 wnioski w sprawie ciężkiej sytuacji w przemyśle górnośląskim. Pierwszy z nich wzywa

do unieważnienia kontraktów z dyrektorami, opiekującymi nad mierzonymi sumy. Drugi domaga się WPROWADZENIA KONTROLI PAŃSTWOWEJ NAD PRZEMYSŁEM; trzeci: powołania nadzwyczajnego komisarza do walki z bezrobociem na G. Śląsku oraz czwar-

ty domaga się usunięcia z pracy wszystkich obco krajowców.

Pierwsze dwa wnioski zostały jednomyślnie uchwalone, a dwa drugie odrzucone większością opozycji przeciwko klubowi rządowemu.

## Posel Żulawski był wprowadzony w błąd

### Kto znał wyrok brzeski 2 dni przed jego ogłoszeniem?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek zakomunikował izbie, iż otrzymał od posła Żulawskiego (PPS) list w związku z przemówieniem jego na ostatnim posiedzeniu izby.

W liście tym poseł Żulawski nawiązując do oświadczenia swego złożonego na plenum, zawiadania, że udzielone mu przez jednego z posłów wiadomości, powtórzone przez w przemówieniu na plenum, iż wyrok sądu w sprawie brzeskiej znany był ze szczegółami już w poniedziałek, dnia 11 b. m. i że wiadomości o jego brzmieniu wyszły od jednego z posłów BB. sprawdzał.

Na podstawie przeprowadzonych badań, jak twierdzi, pos. Żulawski ustalił, że treść wyroku znana i omawiana była przez szereg posłów w kuluarach sejmiku już dnia 11 b. m. wieczorem, natomiast z przykrością stwierdza, że wprowadzony został w błąd co do źródła, z któ-

rego informacje te miały wyjść, gdyż źródła tego ustalić mu nie udało. Wobec tego pos. Żulawski poczuwa się lojalnie do obowiązku stwierdzić powyższe i oświadczyć, iż w tym jednym szczególe twierdzenia swego nie podtrzymuje.

W związku z powyższymi marszałek Świątalski oświadcza, iż nie może pozostawić listu tego bez wyciągnięcia konsekwencji ze swej strony. Pos. Żulawski według stenogramu poprzedniego posiedzenia wyraził się, iż jeden z posłów BBWR „w poniedziałek dnia 11 b. m. przed wyrokiem powiedział z największymi szczegółami, jak ten wyrok wygląda”. W wyrażeniu pos. Żulawskiego mieściły się dwa

zarzuty pod adresem sądu: zdradzenia przez sąd tajemnicy, drugi tkwił w insynuacji, że skoro właśnie poseł prorządowy stronnictwa powiedział naprzód z największymi szczegółami jak ten wyrok wygląda, to wyrok nie był wynikiem osądzenia według sumienia sędziowskiego, a zgóry ułożoną i znaną decyzją o charakterze politycznym.

Twierdzenie p. Żulawskiego — mówi marszałek — uważam za gołosłowne. Pos. Żulawski, zanim opublikował swe twierdzenia, mógł postarać się o sprawdzenie prawdziwości tychże i posiłkować do wody. Marszałek przywołuje za to pos. Żulawskiego do porządku z zapisaniem do protokołu.

## Wybory do rady miejskiej

### Min. Pieracki zapowiada na najbliższą przyszłość

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku izba przystąpiła do pierwszego czytania nowych projektów w dziedzinie ustaw samorządowych. Motywuje je obszernie minister Pieracki. Z przemówienia p. ministra wynika, że w niedalekiej przyszłości będziemy mieli na terenie całej Polski jednolite wybory

do ciał samorządowych. Dyskusja nad przemówieniem ministra Pierackiego będzie kontynuowana w najbliższy poniedziałek.

### Bomba w Indjach

KALKUTA, 22 I. (PAT). — Dziś rzucono bombę pod samochód kandydata, naczelnika okręgu Horrah Quinton wysiadł z zamachu bez szwanku

Niemiecka partja socjalistyczna odbyła w związku z tem w dniu wczorajszym naradę, na której postanowiono na przyjęcie gościa wydelegować na dworzec jedynie przedstawicieli partji w towarzystwie delegatów OKR PPS.

Zaznaczyć należy, że NSPP za niechciała zamiaru gremjalnego przyjęcia posła Libermana na dworzec kolejowym, z obawy, aby nie doszło do demonstracji.

Poza posłem Libermanem w urzędowości niemieckich socjalistów wezmą udział prezydent Ziemięcki i inni przedstawiciele PPSu oraz delegaci „Bundu” z jego przywódcą r. Birlichem na czele.

Uroczystość 10-lecia NSPP rozpocznie się w sali filharmonii jutro o godz. 4 po poł. Przemówienia okolicznościowe wygłoszą b. posłowie Zerbe i Kronig, delegaci Górnego Śląska oraz pos. Liberman, prez. Ziemięcki i in.

### Piękny przykład nowego wicewojewody łódzkiego

KALISZ, 22 I. (PAT). — W związku z przeniesieniem służbowym długoletniego tut. starosty p. Antoniego Potockiego na stanowisko wicewojewody łódzkiego, społeczeństwo kaliskie w uznaniu jego zasług postanowiło uczcić go bankietem pożegnalnym. Na skutek jednakże gorącego życzenia p. wicewojewody bankietu nie urządzono, a zebraną na ten cel kwotę zł. 750 wpłacono na rzecz powiatowego komitetu do spraw bezrobocia.

### Laval zaproszony do Londynu

PARYŻ, 22 I. (PAT). Premier Laval otrzymał wczoraj wieczorem zaproszenie Mac Do nalda do spotkania się z nim w Londynie w dniu jutrzejszym, dn. 23 b. m. Premier francuski dotychczas jeszcze nie powziął decyzji.

### General von Epp



kandydat hitlerowski na prezydenta Rzeszy.

Kto to jest  
**Trader Horn?**

# Rewolucja komunistyczna w Hiszpanii została stłumiona przez piechotę, kawalerję i artylerię

MADRYT, 22 I. W Katalonji wybuchło powstanie komunistyczne - anarchistyczne.

Między miastami Manrosa i Berga rewolucjoniści poprzecinali przewody telegraficzne oraz zniszczyli tor kolejowy, jak również w obu miastach obsadzili urzędy telegraficzne. W obu miastach powstańcy obsadzili wojskowe magazyny amunicyjne.

W Manrosa doszło do ciężkich starć z gwardją cywilną. Wiele osób jest rannych. Podobne starcia miały miejsce w La Coruna, przyczem mają być poważne ofiary w zabitych.

Władze przedsięwzięły niezwyczajne energiczne środki.

Na teren powstania wysłano natychmiast dwa bataljony piechoty, dwa szwadrony kawalerji oraz dwie baterje armat.

Do Barcelony wysłano okręt wojenny z oddziałami wojskowymi. Do Manrosa skierowano posiłki wojskowe, które transportowane są skonfiskowanymi samochodami.

Zdaniem premiera Azary przywódcy anarchistyczni otrzymali znaczne sumy pieniędzy z zagranicy na zorganizowanie rewolucji. Nie jest wykluczone, że pozostają oni również w porozumieniu ze skrajnymi kołami prawicy. Premier

oświadczył, że rewolucja stłumiona będzie z całą bezwzględnością. MANROSA, 22.1. (PAT) — Sirejk generalny trwa tutaj w dal

szym ciągu. Jednak już w najbliższych okolicach miasta panuje zupełny spokój. Rewolucja została stłumiona. Robotnicy oddali broń.

## Postępowanie z więźniami w Brześciu

Komisja odrzuciła projekt powołania śledczego ciała parlamentarnego

WARSZAWA, 22.1. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej pod przewodnictwem wicemarszałka Cara, omawiano wniosek klubów PPS., Stronnictwa Ludowego, NPR i Ch D. w sprawie utworzenia komisji nadzwyczajnej dla zbadania sprawy znęcania się nad więźniami osadzonymi w więzieniu wojskowym w Brześciu.

Sprawozdawca, poseł Moszyński (BB) wskazał, że wnioskodawcy żądają ustanowienia komisji, złożonej z 10 członków, wybranych przez rady wydziałów prawnych wszystkich uniwersytetów w Polsce w liczbie po 2 z każdego uniwersytetu. W zakres kompetencji komisji miałoby wchodzić badanie wszelkich faktów, związanych z pobytem więźniów w więzieniu wojskowym w Brześciu. Przewodniczący i członkowie komisji władni byłiby prowadzić dochodzenie na obszarze całego państwa. Przysługiwałyby im wszystkie uprawnienia sędziów śledczych, ponadto uprawnienia sądowe orzekające w zakresie badania świadków i biegłych pod przysięgą.

Po omówieniu poszczególnych paragrafów wniosku, poseł Moszyński stwierdził, że projektowana ustawa stara się stworzyć instytucję, równoległą do istniejących

instytucji sądowych dla jednej sprawy. Referent uważa, iż jest to jeden akt więcej prowadzonej akcji politycznej, mającej na celu podważenie zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości. Sady są jedynie powołane do orzekania w sprawie, określonej w projektowanej ustawie i nie widzi istotnych potrzeb uszczuplenia w czemkolwiek uprawnień organów sprawiedliwości, powołanych do zbadania tej sprawy. Z tych względów, nie wdając się w szczegółową analizę przepisów projektowanej ustawy, następującej niejedną wątpliwość prawną i konstytucyjną, referent wniosł o jej odrzucenie w całości.

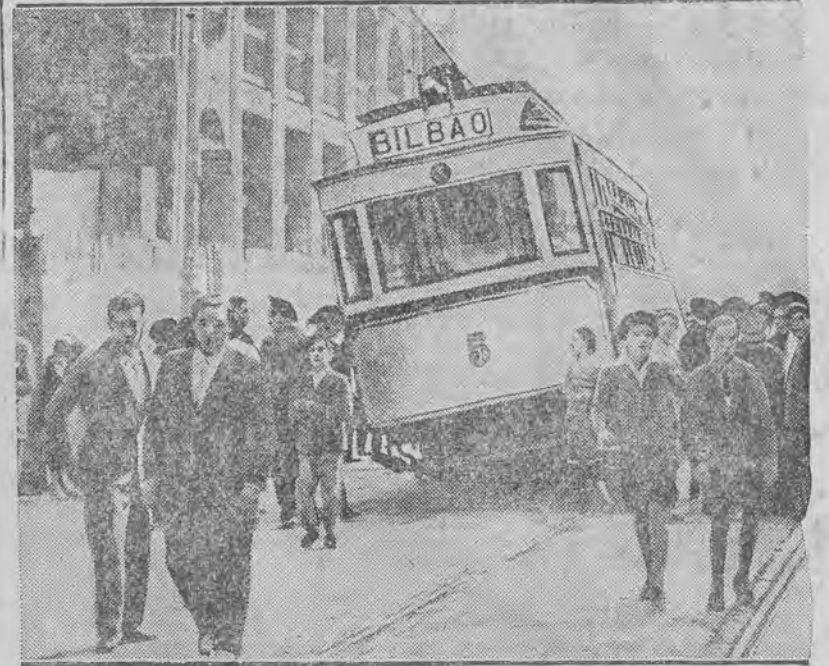
Po referacie wywiązała się ob-

szerna dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni na posiedzeniu przedstawiciele klubów opozycyjnych. Dowodzili oni, iż i tak jest konieczność umożliwienia więźniom brzeskim dochodzenia swych krzywd wobec uchylania się jakoby właściwych organów wymiaru sprawiedliwości od dania im tej możliwości.

Większością głosów ustawa została odrzucona.

Odrzucono również wniosek PPS w sprawie uchylenia rozporządzenia ministra sprawiedliwości o wprowadzeniu regulaminu więziennego.

Prace komisji trwały od godz. 10 do 3 po południu.



Zdemolowany wagon tramwaju wy na ulicach miasta Bilbao.

## Kto to jest Trader Horn?

## Demonstracje bezrobotnych

Starcia z policją na Pomorzu i Górnym Śląsku  
Dwie osoby zabite. — Kilkanaście rannych

TORUŃ, 22 I. (Tel. wł.) — W Chojnicach, miasteczku po granicznym zebrał się wczoraj około godz. 2

przed magistratem tłum, złożony z około 200 bezrobotnych, którzy domagali się udzielenia zasiłków w naturze. Gdy magistrat, wskutek niedostatku artykułów pierwszej potrzeby, nie mógł bezrobotnym tego uczynić i gdy w wydziale opieki doszło do awantury, bezrobotni zaczęli

demolować magistrat.

Policja wystąpiła z interwencją i gumowymi pałkami starała się bezrobotnych rozproszyć. Jednakże

nie zdołała ona opanować sytuacji, tak, że zajścia zaczęły rozle-

wać się po rynku. Wówczas wezwano wojsko,

które obsadziło elektrownię, więzienie, urząd pocztowy i telegraficzny, a następnie przystąpiło do rozpraszania tłumów, co też wieczorem nastąpiło. Zajścia trwały do godz. 7-ej wieczorem.

Trzech policjantów rannych, kilkanaście osób aresztowanych.

KATOWICE, 22 I. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych w Paruszewie pod Rybnikiem zebrało się 700 bezrobotnych na wiec.

W podnieconym nastroju bezrobotni opuścili salę i zaczęli formować pochód pod magistrat w Rybniku. W tymże mo-

mentie zjawiała się policja i zaczęła rozpraszać zebranych, odpychając ich w stronę hut „Silesia”.

Poczęły padać kamienie. Wówczas wezwano tłum do rozzejścia się, a gdy to nie odniosło skutku,

padła pierwsza salwa

w powietrze. Część demonstrantów rozbiegła się, reszta, schroniwszy się za torem kolejowym, zaczęła obrzucać policję kamieniami. Wobec tego policja użyła broni.

Jedna osoba została zabita, dwie osoby ciężko ranne i dwie lżej. Manifestanci rozbiegli się.

Zarządzone śledztwo wykazało, że krwawe zajście wywołał komuniści. Ranni są: 18-letni

uczeń szkoły handlowej Śpięwak, 17-letni bezrobotny Sobiszczuk oraz dwaj robotnicy: Ogierman i Oleś, który po odwiezieniu do szpitala zmarł. 7 policjantów odniosło kontuzje od kamieni i kawałków żelaza.

### Tomaszów

OSOBISTE.

Dnia 25 stycznia 1932 r. o godz. 18,30 w kościele parafjalnym św. Michała w Tomaszowie Maz. odbędzie się ślub p. Janiny Tokarskiej z p. Tadeuszem Onderką.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM.

Dnia 21 b. m. wieczorem po włamaniu drzwi do mieszkania Głowackiego (Wieczność 7) wtargnęli złodzieje i zrabowali pałto i gotówkę. Ogólne straty wynoszą zł. 300. Policja jest na tropie sprawców.

WYSTAWA OBRAZÓW.

W dniu dzisiejszym odbędzie się otwarcie wystawy N. D. Gottieba w Związku rzemieślników (Piłsudskiego 21).

### Przeciw budzeniu nienawiści

Międzynarodowa konferencja prasowa w Kopenhadze przyjęła rezolucję, zwracającą się przeciw szerzeniu wiadomości nieprawdopodobnych i tendencyjnych, obliczonych na budzenie nienawiści i wrogich nastrojów ludności względem innych narodów.

### Stimson



został mianowany przewodniczącym delegacji amerykańskiej na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

### Pociąg Kalisz—Łódź zabił konia i ranił woźnicę

KALISZ, 22 I. (PAT). — Na 39 klm. toru kolejowego, pomiędzy Błaszczkami a Sędzicami pociąg pasażerski nr. 530 Kalisz—Łódź najechał na wóz, należący do Pajęka Teofila. Wozem tym jechał Grabowski Marcin, lat 58. skutkiem zderzenia konie zostały zabite, wóz strzaskany, Grabowski zaś ciężko ranny.

## Dni Wilhelma są policzone

### Kaiser mówi o swej rychłej śmierci

BERLIN, 22.1. (Tel. wł.) — W stolicy Niemiec wielką sensację wywołują wieści, nadchodzące z Doorn, siedziby b. cesarza Wilhelma.

Mówi się, że dni życia Wilhelma są policzone.

Niezwykle wrażenie wywarła na nim śmierć jego siostry, b. królowej greckiej, Zofji.

Wilhelm czuje się złamany. Sam mówi o rychłej śmierci.

Uroczystości zapowiedziane na dzień 73-ciej rocznicy urodzin Wil-

helma, zostały odwołane. Wilhelm znajduje się pod stałą obserwacją lekarzy.

Według opowiadania wysłannika „Daily Mail” cesarz zasypuje każdego Niemca, który zjawia się w Doorn, pytaniami czy będzie mógł powrócić do Niemiec tembardziej, że jego zdaniem rząd holenderski nie ma prawa zatrzymywać go w Holandji. Z Niemiec jednak nadchodzą listy ostrzegawcze, wstrzymujące cesarza od wyjazdu z Doorn.

Gorącym pragnieniem Wilhelma

było odwiedzenie siostry, kiedy znajdowała się na łożu śmierci, jednak otrzymał list z Frankfurtu, powstrzymujący go od tej podróży.

O przeszłości swej mówi cesarz niechętnie, a kiedy już schodzi na ten temat, wówczas atakuje wszystkich swoich byłych przyjaciół, ministrów i dowódców wojsk, przy pisując im winę za swoje obecne nieszczęście.

B. cesarz postarzał się w ostatnim czasie bardzo.

I-szy dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi  
**SPLENDID**  
ul. Narutowicza 20.

Dziś i dni  
następnych

Najwspanialsza para aktorów ekranu **JEANETTA MC. DONALD** znana z filmu **X-27 VICTOR** dają doskonały koncert gry w filmie, obrazującym obyczaje milionerów, reż. **ALFREDA WERKERA** p. t.  
Szampański humor. Słowiczy śpiew. Przepych wystawy i strojów. Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy **Foxa**, Polski dodatek, ilustrujący początek seansów o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. APARATURA WESTERN ELECTRIC.

# Afera Meżatki

Dźwiękowe  
Kino



Dziś i dni  
następnych!

## Bezimienni Bohaterowie

Rekordowa obsada ról głównych: Marja Bogda, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Zula Pogorzelska, Stefan Jaracz. Dla młodzieży ceny miejsc niższe! Początek o g. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki od g. 12 w poł.

Dźwiękowy Teatr Świetlny  
**CASINO**  
Dziś i dni następnych!



Fascynująca powieść Elizy ORZESZKOWEJ

## „CHAM”

w 100-proc. dźwiękowej przeróbce filmowej.

Wielki sukces filmu polskiego. Pełna pasji dramatycznej tragedia dwóch sprzecznych żywiołów. Konflikt dwóch pici, dwóch środowisk i dwóch odmiennych warstw cywilizacyjnych. W rolach głównych: **Kryszyna Ankiewiczówna i Mieczysław Cybulski**  
Specjalnie skomponowana ilustr. muzyczna prof. Jana Maklakiewicza  
Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy **Paramountu**.  
Pocz. o g. 4.30, 6, 8 i 10, w sob. i niedz. o 12 w poł. Passe-Partout i bilety ulgowe oraz wolne wejścia nieważne do odwołania.

KINO-TEATR  
**„PALACE”**  
Dziś i dni następnych!

Dziś i dni  
następnych!

## Człowiek, który zabił...

Pierwsze arcydzieło produkcji francuskiej na rok 1932. 100-proc. film dźwiękowy w wersji francuskiej według popularnej powieści **Claude Farrara** Fascynujący dramat miłosny, na tle przeżyć pięknej kobiety, tyranizowanej przez jej męża...  
Reżyserji znakomitego **KURTA BERNHARDA**. W roli głównej: najpiękniejsza aktorka Francji **MARIE BELL**. W roli pośła francuskiego w Konstantynopolu — rasowy **Jean Angelo**  
oraz niezapomniany **Jean Gabriel** // Fascynująca treść! Niebywała gra aktorów! Niebywała wystawa! — Nadprogram: Komedja Valjean z „Nędzników” **Gabrio**. // dźwiękowa. Pocz. o 4, w sob. i święta o 12. Na poranki wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dźwiękowe  
**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!  
Początek seansów o godz. 11 przed poł.

Pierwszy całkowicie  
mówiono-śpiewny  
film polski

## „Ulani, Ulani, chłopcy malowani”

wg scenariusza **Generała Wieniawy Długoszowskiego** i **Ferdynanda Goetla**. — W rolach gl. **Pogorzelska, Dymśa, Krukowski, Frenkiel, Walter, Chaveau, Skonieczny** i inni  
Przełom polskiej produkcji filmowej. Pierwszy i jedyny film polski bez napisów. Bilety ulg. i passe-partout bezwzgl. nieważne.  
Dla młodzieży dozwolone!

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Wielki i  
genjalny

## Charlie Chaplin

artyista, reżyser  
i kompozytor  
arcydzieła p. t.

## Światła Wielkiego Miasta

żegna serdecznie swych wielbicieli swym ostatnim filmem, który się edbił głośnym echem entuzjazmu na całym świecie.  
W roli niewidomej kwiaciarki, pełna czaru i uroku **VIRGINIA CHERRILL**.  
Mimo wysokich kosztów filmu, ceny miejsc normalne! Początek w dni powsz. o 4.30, w sob. i niedz. o 12.

## Wendeline i Monsieur Peyron

Smutny dramat na lazurowym wybrzeżu

PARYŻ, 19 stycznia.  
Kiedy Wendeline Mulder przybyła swego czasu z Amsterdamu na Riviere, prowadziła tryb życia młodej damy z bogatej rodziny. Znała języki, była rozpieszczona, miała zawsze dużo pieniędzy; to też osiedliła się na Cote d'Azur jako jedna z modnych, pięknych pań. Zaczęła grywać w Monte Carlo. Gra stała się u niej namiętnością i nie zaprzestała w końcu, aż przegrała w ruletę cały swój majątek.

Musiła jakoś zarabiać na swą utrzymanie, więc zaczęła sprzedawać gazety. Nie była już tak elegancko ubrana, ale zachowała pewną elegancję w wyglądzie. To też na deptaku zwracała powszechną uwagę ta stosunkowo jeszcze młoda sprzedawczyni, która na ulicach i w restauracjach Monte Carlo, Nizy i Cannes proponowała nabycie gazet. Były to przeważnie humorystyczne pisma paryskie. Wendeline Mulder dowcipnie opowiadała kawały z pism, to też ku

powano od niej chętnie i szybko zdobyła sobie stałą klientelę, szczególnie wśród mężczyzn.  
Pewnego dnia zbliżył się do niej nowy klient. Był o okragło 25 lat starszy od Wendeliny, nazywał się Charles Octave Peyron i nikt nie wiedział, z czego się utrzymuje. Zaprzyjaźnił się z Wendeliną i zamieszkał razem. Czasami Peyron miał pieniądze. Opowiadał swej przyjaciółce, że otrzymuje rentę z Indji malajskich. Ale te tajemnicze wpływy skończyły się całkowicie. I oto Wendelin Mulder musiała ponownie wkroczyć na arenę.

W swych starych kufrach znalazła jeszcze kilka kosztownych sukien z doskonałego materiału, ale już mocno niemodnych, oraz parę złotych brokatowych pantofelków. Wendelina włożyła najlepszą z sukien i złote pantofelki i poszukała ponownie swego szczęścia w tym gry. Ale miała pecha i musiała przyznać, że wszystko było daremne.

Była gotowa zakończyć życie. a Charles Peyron, 69-letni starzec był tego samego zdania. Onegdaj szej noccy utopili się oboje w porcie w Cannes.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 16,20 Radjokronika.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 17,10 Odczyt pt. „Szlakiem rozwoju teletechniki i telewizji”.
- 17,35 Kącik młodych talentów muzycznych.
- 18,05 Program dla dzieci.
- 18,30 Kolendy w wyk. chóru dziecięcego szkoły powszechnej.
- 19,15, 19,30 Płyty gramofonowe
- 20,00 Na widnokręgu.
- 20,15 Muzyka lekka.
- 21,55 Feljton p. t. „Filatelistyka”.
- 22,10 Utwory Chopina.
- 22,50 Muzyka taneczna.

- kischa (Przemówienie, Koncert fortepianowy B-moll Czajkowskiego).
- Wiedeń (516)
- 20,15 Operetka Millöckera „Der Bettelstudent”.
- Londyn (316)
- 22,00 Kwartety smyczkowe „Dworzaka G-dur i As-dur.
- Bero-Münster (459)
- 20,00 Koncert symfoniczny (Utwory Beethovena, Bizeta i Mosera).

### Recitale radiowe

Dnia 24.1. o godz. 20.15 usłyszą radjosłuchacze w radiowym koncercie popularnym świetnego baso-barytona, p. Edwarca Bendersa, ucznia prof. Czesława Zaremby, który obecnie występuje częściej przed mikrofonem i na estradzie koncertowej. Głos jędrny, metaliczny, fraza soczysta, umiejętny oddech.

Wieczorem o godz. 21.55 daje recital pianista Leopold Szpinalski, który zdobywszy nagrodę na pierwszym konkursie szopenowskim w Warszawie (1927) przez kilka lat pracował zagranicą, ostatnio pod kierunkiem Paderewskiego. W programie utwory klasyczne, Chopin (Scherzo H-moll, mazurek, walc) i modernistyczne.

## Kosztowna „pacyfikacja”

Amerykański ukraińiec otrzymał 4.000 dolarów odszkodowania

Lwowskie „Dilo” donosi za fildelfijskim czasopiśmie „Ameryka” co następuje:

„Pismem urzędowym powiadomił sekretarz stanu H. L. Stimson gubernatora stanu Michigan W. Brocker, że ubiegłego tygodnia ambasador polski w Waszyngtonie doręczył mu dla obywatela amerykańskiego Justyna Fedoroszyna z Detroit odszkodowanie w wysokości 4.000 dolarów. Przekazując czek na tę sumę ambasador polski w imieniu swojego rządu wyraził żal z powodu krzywdy wyrządzonej amerykańskiemu obywatelowi i przeprosił go za pobicie.

Fedoroszyn, ukraińiec, obywatel amerykański przybył w październiku 1930 r. do swojej rodziny we

wsi Serunki w powiecie bóbreckim. W tym czasie przybyła do tej wsi t. zw. ekspedycja pacyfikacyjna. Fedoroszyn mimo, iż legitymował się amerykańskim paszportem został pobity i jak donosi „Dilo” do dzisiaj jest niezdolny do pracy. Fedoroszyn wyjechał do Warszawy, gdzie znalazł się pod opieką ambasady amerykańskiej. Ambasador amerykański wysłał go własnym autemobilem do Sernek w celu pożegnania się z rodziną, a potem odstawił go do granicy. W Ameryce Fedoroszyn za pośrednictwem departamentu dla spraw zagranicznych wdrożył kroki w kierunku otrzymania satysfakcji i odszkodowania. W rezultacie otrzymał je.

### Konkurs na urządzenia wnętrz

Z Warszawy donoszą:  
Instytut propagandy sztuki organizuje jesienią roku bieżącego wielką wystawę wnętrz. W związku z tem instytut ogłosił obecnie konkurs za pośrednictwem związku stowarzyszeń architektów polskich na projekty urządzenia wnętrz.  
Program i warunki konkursu otrzymać można w sekretarjacie instytutu propagandy sztuki przy ul. Królewskiej w godzinach od 10 do 16 oraz w stowarzyszeniach architektów.

## Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie dżafarmją i elektroterapia  
**POŁUDNIOWA 28**  
tel. 201-93  
Od 8—11 rano i od 5—8 w.  
W niedziele od 9—1

## Kto to jest Trader Horn?

## W szponach Czerezwyczaiki

## Wymiary



— Ile kosztuje ogłoszenie za ręczynowe?  
— 50 groszy za milimetr!  
— Boże wielki! Mój narzeczony mierzy 2 metry!..

## Wiadomości bieżące

Magistrat skarży  
reskrypt M. S. Wewn.

Na posiedzeniu magistratu postanowiono zaskarżyć do Najwyższego Trybunału administracyjnego reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych, zatwierdzający z pewnymi zmianami budżet zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1931-32.

Inż. Henryk Goldberg  
nowy kierownik inspekcji  
budowlanej

Na stanowisko kierownika inspekcji budowlanej w magistracie łódzkim mianowany został inż. Henryk Goldberg. P. inż. Goldberg jest znanym architektem, zajmuje się praktyką od r. 1911. Studja zawodowe odbywał w politechnikach hanowerskiej i monachijskiej. Dotychczas zajmował w inspekcji budowlanej stanowisko architekta dzielnicowego. Inż. Goldberg znany jest w naszym mieście z szerokiej działalności kulturalno-oświatowej, jako jeden z organizatorów i kierowników łódzkiej orkiestry filharmonicznej.

## Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Pl. Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczajska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.  
w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

## Niestykanie zajście w szkole

## Wydalony uczeń zorganizował bandę, która pobiła nauczyciela w czasie jego zajęć zawodowych

W szkole powszechnej nr. 2 mieszczącej się przy ul. Rzgowskiej 30 od roku był uczniem klasy 7-ej 17-letni Henryk Sitek (Węgnera 5), który od najmłodszych lat zdradzał skłonności awanturnicze. Sitek za bójki, wszczynane z kolegami na wniosek wychowawcy siódmej klasy p. Pęczkowskiego został wydalony ze szkoły.

Na skutek starań rodziny, kierownik szkoły p. Rajmund Wojakowski po uprzedzeniu za pewnieniu go, iż Sitek będzie się sprawował nienagannie, został z powrotem przyjęty do szkoły. Sitek miał się poprawić, sprawował się jeszcze gorzej. Wobec tego bezapelacyj-

nie został ze szkoły usunięty. Sitek powiadomiony o decyzji kierownika szkoły, wyraził się wobec klasy, że na sprawę wydalania go krwawo się zemści.

W dniu wczorajszym podczas pauzy na dziedzińcu szkoły wbiegła banda wyrostków, uzbrojona w rurki gazowe pod wodzą Sitka, który podbiegłszy do znajdującego się wówczas nauczyciela Pęczkowskiego na dziedzińcu, uderzył go splecionym drutem w tył głowy. Na krzyk napadniętego, woźny szkoły Laskowski natychmiast zamknął bramę, tak że żaden z napastników nie zdołał zbiec.

Zaalarmowano XIII komisja-

riał P. P., który wydelegował na miejsce kilku funkcjonariuszy policyjnych. Banda wyrostków w międzyczasie zmieszawszy się z działwą skryła się w korytarzu szkolnym.

Funkcjonariusze policyjni przystąpili do rewizji, lecz przy żadnym z zatrzymanych napastników nie znaleziono rurek gazowych. Wobec tego przystąpiono do przeszukania ławek szkolnych we wszystkich klasach. Rewizja dała pozytywne rezultaty, gdyż w klasie siódmej u ucznia, niejakiego Karola Nagórka znaleziono kilka rurek gazowych oraz pręt ze lazny, ukryte w ławce.

Na zapytanie skąd ma te

przedmioty, Nagórek oświadczył, że został steroryzowany przez Sitka i jego towarzyszy, którzy dali mu te przedmioty na przechowanie. Chciał te przedmioty oddać nauczycielom, lecz obawiał się zemsty Sitka.

Do wyjaśnienia się sprawy zostali zatrzymani Sitek, Nagórek, 17-letni Józef Just (Piasieczna 14) oraz trzech byłych uczniów powyższej szkoły.

Dzięki temu, że wychowawca Pęczkowski miał na głowie filcowy kapelusz, rana którą otrzymał okazała się bardzo lekka.

Zatrzymani odpowiadać będą przed sądem dla nieletnich.

## Trybuna Czytelników

## Czy nasza młodzież jest zepsuta?

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o udzielenie gościnności na łamach Jego Poczytnego pisma głosowi z pośród młodzieży, który pragnąłby nie tylko wyświetlić szereg argumentów, za wartych w artykule z dnia 17 stycznia p. t. „Strzał Karelckiego”, ale również zapoczątkować ankietę na ten godny zainteresowania ogólnego temat.

We wspomnianym artykule w „Głosie Porannym” omawia autor rozpaczliwy stan moralny naszej młodzieży, zgniliznę jej życia, wydobytą przy okazji z procesu Karelckiego.

Gdy się wyczytuje w te smutne naprawdę zdania, trudno nie otrząsnąć się z obrzydzenia nad tem rozkładającym się przedwcześnie ciałem — młodzieżą powojenną.

Trudno nie otrząsnąć się z obrzydzenia tym wszystkim, którzy swe „górne i chmurne lata” w dawnych, szczęśliwych czasach przeżyli, a informują się o życiu dzisiejszej młodzieży ze szpalt dziennika. Gazeta nie może prowadzić stalego działu w tej dziedzinie, szczególnie treści informacyjnej. Kwestja wychowania i życia młodzieży pozostawione są czasopiśmiom fachowym, które do rąk niefachowej publiczności ani młodzieży nie dochodzą.

Temu jednak, kto zna wszechstronnie i głęboko naszą młodzież — proces Karelckiego nie wydaje się „procesem zgnitej młodzieży”, ewenementem, odsłaniającym życie całego młodego pokolenia. Jest źle — ale nie tak, jak sobie teraz wyobrażają przestraszeni. Jest źle — ale mało to ma wspólnego z takimi typami, jakich przedstawicie-

la ujrzeliśmy na ławie oskarżonych. Nie należy identyfikować młodzieży szkolnej z bandami zdegenerowanych wyrostków, które przecież nie stanowią nawet ćwierci procentu ogółu uczniowskiego.

Trzeba było na sali sądowej widzieć tych wyrostków, których podniesiono do tytułu reprezentantów młodzieży powojennej. Bo tak źle nie jest, jak sobie po obejrzeniu tych typów wyobrazić można. Przed stołem sędziowskim przewinęło się kilkanaście młodych, ciekawych indywidualności, które zapewne wyrosną w przyszłości na dobrych szkodników społeczeństwa. Czy widzieli oni kiedyś ławę szkolną? Zapewne, ale krótko z nią styczność mieli. Dużo mniej, niż ćwierćinteligenci, a może jeszcze gorzej — ale nie przedstawiciele młodzieży, nawet tak zepsutej jak dzisiejsza.

Autor artykułu zwała winę na nauczyciela. Wątpię, czy nauczyciel jest głównym winowajcą. Co nauczyciel poza wypowiedzianiem mniej lub więcej przekonywujących moralów uczynić może? Czy ma szpiegować ucznia w jego życiu pozaszkolnym? Przecież jest rzeczą zgoła niemożliwą, aby nauczyciele zamienili się w szpiegów, którzyby znali na pamięć adresy wszystkich podejrzanych klubów czy domów publicznych. Odwiedza nie mieszkań prywatnych uczniów (jak to rzekomo czyniono wedle zeznań dyrektora jednej ze szkół) nie może przynieść żadnego rezultatu, burzliwe bowiem życie młodzieży ogniskuje się w wielkich miastach przede wszystkim poza domem.

Słusznie też podkreśla autor artykułu, że młodzież przedwojenna miała swoje ideały, z których wiele już zostało urzeczywistnionych. Dziś ideałów prawie wcale nie ma.

Prywatne  
Pogotowie Lekarskie  
Zielona 6. Telefon:  
**12-333**

Udziała doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.

Niema prawie żadnych kół, stowarzyszeń młodzieży, któreby grupowały w sobie wielką część młodzieży. Istnieje wprawdzie harcerstwo, istnieje kilka związków, lecz wszystko to kropla w morzu potrzeb. Popatrzmy na młodzież choćby niemiecką. Wiele wytworzyła ona organizacji, obejmujących olbrzymie rzesze uczniów.

Ale na naszym froncie spokój. Nie agituje się, nie tworzy. Sport pochłania sporą ilość młodzieży, chociaż nie może przecież służyć jako jedyny środek rozwijający, a już zupełnie nie towarzyski. Zręca młodzieży do klubów należało nie wolno, więc nawet życie towarzyskie klubu sportowego jest dla niej niedostępne. O „przysposobieniu wojskowemu” wogóle nie można wspominać — jest to przecież tylko „dodatek” do programu nauczania.

Myli się nieco autor artykułu, myśląc, że w takich „salonach sportowych” ogniskuje się życie młodzieży. Może życie mętów młodzieży. A życie większej części młodzieży wogóle się nigdzie nie ogniskuje. Szkoła nie zajmuje się stworzeniem instytucji, zdolnej do przyciągnięcia młodych dusz. Duże te błędą w labiryncie sprzeczności, których nikt nie stara się prostować.

Czy nie należałoby stworzyć wielkich organizacji młodzieży, opartych, o szkołę, organizacji, któreby zdolne były pochłonąć godziny pozaszkolne. Te godziny, poświęcone życiu się społeczeństwa uczniowskiego z nauczycielstwem, poświęcone godziwej rozrywce, czy korzystaniu z czytelni, z urzędów, stworzonych własnym wysiłkiem, mogłoby wpłynąć zbawczo na dzisiejszą młodzież. Jest niedobrze — ale nie bardzo trudno by było lepiej.

Racz przyjąć Sz. P. Redaktorze etc.

A. STOROWSKI.

\*\*\*

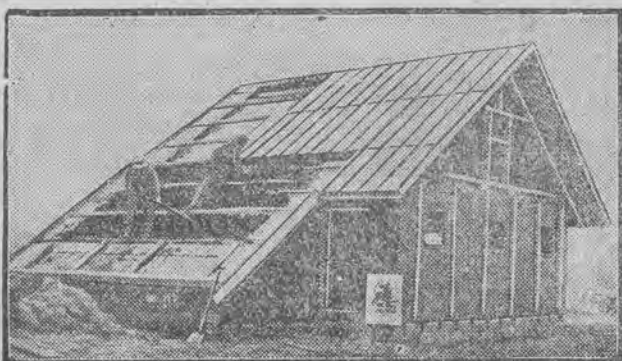
Chętnie udzielamy gościnności na łamach „Głosu Porannego” obrońcy naszej młodzieży szkolnej, przyznając mu pod wieloma względami słuszność, aczkolwiek nie we wszystkich punktach z nim się zgadzamy. Jednocześnie jednak zwracamy jego uwagę na powyżej opisane haniebne zajście w szkole powszechnej, które w zupełności usprawiedliwia myśl przewodnią naszego artykułu niedzielnego p. t. „Strzał Karelckiego”.

## Bułgarska para królewska



ciesząca się wielką popularnością wśród narodu, przyjmuje chleb i sól podczas zwiedzania jednego z małych miasteczek.

## Domek ze stali



zbudowano, jako wzór mieszkania dla bezrobotnych na jednym z przedmieść Berlina.







**Wyjazd Łódzkich bokserów do Lwowa**

Wyjazd reprezentacji bokserów Łódzkich na międzymiastowy mecz z Lwowem nastąpił w piątek w godzinach wieczorowych z dworca Kaliskiego. Kierownikiem ekspedycji jest p. Wodziszawski.

**Berlińscy pięściarze na zawodach Unionu**

(r) W związku z odmową Herosu (Brno) przyjazdu do Łodzi w dniu 31 bm. na zawody organizowane przez Union, dowiadujemy się, że unioniści podjęli starania w Berlinie, w celu sprowadzenia kilku pięściarzy na zawody w dniu tym do Łodzi.

Projektowany jest przyjazd pięciu zawodników, między innymi również i Blaurocka w wadze ciężkiej, jako przeciwnika dla Stibbego. Blaurock znany jest w Polsce przez zwycięstwo odniesione swego czasu nad popularnym Wocką. Pertraktacje te nie zostały jeszcze zakończone.

**Tryumfy Pineckiego w goście w Ameryce**

Znany polski zapaśnik zawodowy Leoa Pinecki przebywa obecnie w Ameryce, gdzie odniósł już cały szereg tryumfów. Managerem Pineckiego jest dawny trener lekkoatletyczny, Norling.

**Polscy olimpijczycy w Ameryce spotkali się z nadzwyczaj serdecznym przyjęciem**  
**Kontrakt na 12 sensacyjnych meczów**

W dniu wczorajszym nadeszła pierwsza depesza z za oceanu, opisująca ważniejsze wydarzenia z podróży polskiej ekspedycji hokejowej i narciarskiej, która 12 b. m. wyruszyła z kraju na III olimpiadę zimową.

BOSTON, 22.1. — Wylądowaliśmy w Nowym Jorku w czwartek 21 b. m. rano z dwudniowym opóźnieniem.

Wszyscy gracze w czasie podróży morskiej bardzo ciężko zachorowali, to też moment wylądowania powitany był przez całą ekspedycję z wielką radością.

Trudy podróży osłodzone były NIESŁYCHANIE SERDECZNYM PRZYJĘCIEM, jakie zgotował nam w porcie polski komitet przyjęć olimpijczyków.

Przybyłych witał prezes komitetu przyjęć, znany malarz Styka, wiceprezes Krüger, sekretarz Jabłonowski, przedstawiciele i członkowie ambasady, konsulatu, emigracji polskiej oraz amerykańskiego komitetu olimpijskiego i prasy polskiej i amerykańskiej.

Dziennikarze zasypywali nas pytaniami, prosili o przypomnienie WYNIKÓW OSIĄGNIĘTYCH Z

DRUŻYNĄ AMERYKAŃSKĄ, która bawiła w roku ubiegłym w Europie, wypytywano nas o wartość poszczególnych graczy i t. p.

Po zerłatwieniu formalności, związanych z przyjazdem, zakwaterowano nas w hotelu „Paramount”. Odpoczywaliśmy w nim do wieczora.

Tegoż dnia jeszcze — 21 b. m. wieczorem narciarze odjechali

**Nowe zwycięstwo Offawy**

Kanadyjska drużyna hokejowa „Ottawa” pokonała w Birmingham reprezentację Anglii w stosunku 4:0.

**Szamota zawodowcem?**

Paryski dziennik sportowy L’Auto, podaje wiadomość, że mistrz torowy Polski, Szamota, przebywając w Francji zamierza w najbliższym czasie przejść na zawodownictwo. A zatem pogłoski, które od dłuższego czasu krążyły, były prawdziwe.

**Liga zawodowa w piłkarstwie Francji**

Francuski Zw. Piłki Nożnej postanowił na swym ostatnim posiedzeniu utworzyć ligę zawodową, która rozpocznie swe mistrzostwa w sezonie 1932 — 33.

**40-letni Ritola startuje na olimpiadzie**

Wzorem wytrwałości i dobrego konserwowania się, może być słynny lekkoatleta i rekordzista Ritola, który pomimo swego poważnego, jak na lekkoatletę wieku (40 lat) ma zamiar startować znów na olimpiadzie w Los Angeles w biegach na 5 i 10 km. Okazuje się więc, że Nurmi wobec Ritoli jest jeszcze b. młody.

**Dwie katastrofy w zjeździe gwiazdzistym do Monte Carlo**

Podczas zjazdu gwiazdzistego do Monte Carlo wydarzyły się we środę, 20 bm. dwie katastrofy, w których zginął jeden zawodnik, a trzech odniosło rany. W pobliżu Montelmar najechał jeden z biorących udział samochodów na wóz holenderski, którego pasażerowie zajęci byli wymianą opony. Jeden z nich zmarł wskutek ran przed odwiezieniem do szpitala, zaś dwaj inni odnieśli ciężkie rany.

Druga katastrofa wydarzyła się koło Cannes. Tutaj przewrócił się pewien wóz angielski, obaj zawodnicy odnieśli tylko mniejsze obrażenia.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
**Lekarzy-specjalistów**  
**Zawadzka 1**  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 przyjmuje  
2—3 kobieta—lekaz  
w niedzielę i święta od 9—12 pp.  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

DO LAKE PLACID, A MY HOKEIŚCI DO BOSTONU, dokąd przybyliśmy w piątek, 22 b. m. rano.

Tutaj przyjęły nas miejscowe władze sportowe oraz przedstawiciele Boston Hockey Club, który bawił na mistrzostwach świata w Krynicy.

Po przyjeździe dowiedzieliśmy się, że w środę 20 b. m. grała z Boston H. C. czołowa drużyna St. Zjedn. Harvard University, która doznała

PORAŻKI OD BOSTOŃCZYKÓW W STOSUNKU 3:6. (Harward grał zamiast nas).

Po porozumieniu z komitetem przyjęć, ZAKONTRAKTOWALIŚMY DALSZYCH 12 MECZÓW,

które nam komitet zorganizował.

Po rozgrywce z Boston H. C., która nastąpi w dniu dzisiejszym (22 b. m.), w sobotę gracie będziemy w Atlantic City z drużyną

Sea Gulls. Po tem spotkaniu nastąpi powrót do Nowego Jorku i czterodniowy odpoczynek.

Dnia 3 marca odbędzie się NAJWAŻNIEJSZE DLA NAS SPOTKANIE mecz międzypaństwowy Stany Zjednoczone — Polska o puchar, ofiarowany przez p. Stykę.

**Poprawa pogody w Lake Placid**

Odwilż, która poważnie zagrażała igrzyskom w Lake Placid, ustąpiła obecnie pięknej zimowej pogodzie. Śnieg pada, wskutek czego sytuacja wydatnie się poprawiła, gdyż i temperatura utrzymuje się stale poniżej 0 stopni, gwarantuje, że śnieg poleży dłużej. To też na podgórskich trasach widzi się wielu narciarzy, przede wszystkim norweskich, którzy od szeregu dni przebywali w Lake Placid i nie mogli trenować.

**Mistrzostwa bokerskie juniorów**  
**Wyniki przedbojów i półfinałów. — W niedzielę odbędą się finałowe spotkania**

(r) W sali LTSG przy ul. Zakątnej odbyły się bokerskie mistrzostwa juniorów. Rezultaty pierwsze go dnia, który obejmował przedboje były następujące:

Waga musza: Bicer II (Union) — Liberman (Bar Kochba). Bicer przeważa przez wszystkie trzy rundy, dobrze stopuje i unika, Liberman walczy agresywnie i bez przerwy atakuje. Walkę uznano za nierozstrzygniętą.

Szmyszewicz (Bar Kochba) — Jarmakowski (Kruschender). Jarmakowski przechodzi bez walki do półfinału.

Waga kogucia: Michałak (Zjednoczone) — Grabar (IKP). Wygrwa za zasłużenie na punkty Michałak Kobylański (Geyer) — Wiesław (Sokół). Wiesław jest silniejszy fizycznie i wygrywa na punkty.

Wolffowicz (Bar Kochba) — Sieruga (IKP). Wygrywa po ciężkiej walce Sieruga na punkty.

Waga piórkowa: Matusiak (LKS) — Woźniakowski (Geyer). Wygrywa przez techniczne k. o. Woźniakowski.

Krum (Geyer) — Nikonorow (IKP). W trzeciej minucie II rundy wygrywa Krum przez k. o.

Waga lekka: Librach (Bar Kochba) — Szczeciński (IKP). Wygrywa Szczeciński na punkty.

Wilk (Geyer) — Żak (IKP). Zwyciężył na punkty Wilk.

Wdowiński (Bar Kochba) — Taborek (IKP). Niezwykle żywa walka zakończyła się zwycięstwem Taborka na punkty.

Mann (Union) — Kłuszczyński (Geyer). Kłuszczyński bez walki za kwalifikował się do półfinału.

Waga półśrednia: Krejczy (Zjednoczone) — Szyszkowski (IKP). Lepszy technicznie Szyszkowski zasłużenie wygrywa na punkty.

Baranowski (Union) — Jaranowski (LKS). Baranowski bez walki przechodzi do półfinału.

**Dr. med. Sadokierski**  
**Stomatolog-chirurg**  
choroby zębów, szczęk, dalszał, podniebienia, języka i t. d.  
**regulacja zębów**  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3—7 7887  
**PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-90**

**Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro**

SOBOTA. Gimnastyka: Sala filharmonji, od godz. 10 rano wielka rewja klubów żydowskich (popisy gimnastyczne, gry sportowe, podnoszenie ciężarów itd.).

Hokej: Lodowisko Helenów, godz. 14,30 mecz hokejowy ŻASS (Warszawa) — Makabi (Łódź).

Ping-pong: Lokal Sternu, godz. 19: turniej ping-pongowy z udziałem Gwiazdy warszawskiej i czołowych klubów łódzkich.

Zebrań: Sala rady miejskiej (Pomorska 16): Walne zebranie ŁZOPN-u.

Gry sportowe: Sala niemieckiego gimnazjum: godz. 17 czwórmecz gier sportowych z udziałem war-

szawskiej Polonji, oraz HKS, ŁKS, IKP i Trymfu.

NIEDZIELA. Hokej: lodowisko ŁKS, godz. 10: mecz o mistrzostwo ŁKS — Trymf. Lodowisko Helenów, godz. 12: mecz towarzyski ŻASS (Warszawa) — Union (Łódź) Boks: Sala LTSG: finały mistrzostw juniorów.

Gry sportowe: Sala ośrodka W. F. przy ul. N-Targowej, od godz. 9,15 przed poł. i od godz. 16 po poł.: dalszy ciąg mistrzostw w koszykówkę żeńską kl. B. i siatkówkę męską kl. B i C.

Ping-pong: Lokal Sternu, godz. 17: drugi dzień turnieju z udziałem Gwiazdy (Warszawa).

**Ernst Baier**



Jest jedynym niemieckim reprezentantem sztuki łyżwiarskiej w Lake Placid.

**Kto to jest Trader Horn?**

**Dziedziczność**



— Oczy dzieci mają po pani?  
— Tak jest! Ale włosy po mężu!



# Nadzory i upadłości

W sierpniu r. ub. ogłosił sąd upadłość Abramowi Lajbowi Szymkiewiczowi (Piotrkowska 31).

Upadłego oddano pod dozór poli-eji.

Decyzją sądu z października roku ub. na skutek podań kilku wierzycieli osadzono Szymkiewicza w areszcie dla dłużników.

W końcu października r. ub. sąd udzielił upadłemu listu głałowego na przeciąg 3 miesięcy.

Wreszcie w grudniu r. ub. odbyło się zebranie wierzycieli w przedniocie zawarcia układu lub związku wierzycieli. Adwokat Lip-szye, pełnomocnik upadłego zaproponował wierzycielom spłatę wszy-skich długów w wysokości 35 proc. płatnych w ratach, przy czym pier-wszą płatną ma być w ciągu 4 mie-sięcy po uprawomocnieniu się wy-roku zatwierdzającego układ, na-stępne zaś po upływie 8 i 12 mie-sięcy. Apl. adw. Rajchman wyraził zgodę w imieniu wszystkich wierzycieli. Sędzia komisarz uznał u-kład za zawarty zgodnie z zasada-mi prawa.

Sąd na sesji w dniu wczoraj-szym układ ten zatwierdził.

Drugim układem, zatwierdzonym przez sąd, był układ zawarty po-

między upadłą firmą „Łódzka Che-miczna Fabryka — „Wygoda” (Ki-lińskiego 45) a jej wierzycielami. Upadłość tej firmie została ogłoszo-na już w 1925 roku.

Obecnie na ostatecznym zebraniu wierzycieli upadły zaproponował spła-te wszystkich długów w wysoko-sci 10 proc. bez procentów i kosz-tów w 3 miesiącach od daty upra-womocnienia się wyroku zatwier-dzającego układ.

Wobec zgody wszystkich wia-rzycieli, układ został uznany za za-warty.

Sąd układ ten zatwierdził.

\*\*\*

W sprawie upadłości firmy „Kruszów” wł. Heleny Kopańskiej, zakład przemysł., cegielnia, siewczarnia i młyn parowy, ogło-szonej przez sąd w dniu 8 stycznia r. b., wpłynęło podanie kuratora masy, adw. Jastrzębskiego, o ze-zwolenie na zrealizowanie niezbędnej części cegieł i zboża, oraz sprzedaż ich, celem osiągnięcia środków płynnych na zaspokojenie pierwszych potrzeb dla dalszego prowadzenia gospodarstwa, wstrzy-manie którego pociągnie nieobli-bialne straty i może spowodować ferment nie tylko wśród robotni-

ków rolnych sezonowych, ale i sta-łych. Przy opisie okazało się bo-wiem, że w kasie gospodarstwa nie było zupełnie pieniędzy na po-trzeby bieżące, zaś właścicielka ma-jątku zdobywała te środki przez sprzedawanie cegły i wydawała robotnikom stałym kwitki na pew-ną ilość cegły, które oni realizo-wali u nabywców w Tuszynie i tym sposobem płaciła im zaległą należność. Ponadto potrzebne są środki na kopanie gliny, celem uruchomienia cegielni z nastaniem sezonu.

Wobec przychylenia się do tego wniosku przez sędziego komisarza, sąd udzielił zezwolenia kuratorowi masy na sprzedaż cegieł i zboża.

\*\*\*

W sprawie upadłości Mojżesza Cendera (Północna 12) sąd wy-znaczył nowy 2-tygodniowy ter-min w celu sprawdzenia wierzytel-ności.

\*\*\*

W sprawie upadłości firmy „Gu-staw Preiss”, kszalnica mechaniczna w Pakjaniach przy ul. Moniuszki nr. 64, sąd mianował syndykem tymczasowym adw. Feliksa Missalę.



Wesołe zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-ciowe. Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie bądźcie dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wesołe zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

## DYREKCJE GIMNAZJÓW Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i użeczenie przyjmują do dnia 20 stycznia b. r. kancelarje:

**I Gimnazjum Męskiego**  
przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11

**II Gimnazjum Męskiego**  
przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12

**Gimnazjum żeńskiego**  
przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach biurowych.

Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 6.

# SOPOTY

Wolne Miasto Gdańsk

## Międzynarodowe Kasyno \* Roulette \* Baccara

(konces. przez w. m. Gdańsk)

Przez cały rok otwarte.

Informacja: Warszawa, telefon 8-57-31, również Kasyno-Sopoty.

## „SANATO”

Zespół Położniczo - Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
**I i II klasa**  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reifler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 300 zł.  
Opieka nad dzieckiem  
Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjąć 1-2 pp.

## KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

Wózków dziecińczych	Materaców sprężynowych PATENT
Łóżek metalowych	Wyłymaczków amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,** TEL. 133-61, w podwórzu.

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁAŚCIE PAŃSTWOWE

## SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ  
Śródmiejska 37 (dawniej Cegielniana 6)  
Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów.  
Informacje i zapłaty od 10 do 8

## Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA  
poleca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Do akt. Nr. 1832/31  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadnie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 Lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Radio Lloyd” i składających się z radio-apretu oszacowanego na sumę zł. 560 —  
Łódź, dn. 20.1.32  
Komornik (-) S. Zajkowski



przezroczyście, jedwabiste, 100% - wa wartość. Dostać w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

Do akt. Nr. 1156 | 1931 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rewiru 4 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadnie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gyuli Krausza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.—  
Łódź, dn. 20.1.1932  
Komornik S. Zajkowski

## Dźwiękowe Kino MIMOZA

KILINSKIEGO 17B

Dziś i dni następujących  
Największe arcydzieło wszystkich czasów! Najakropniejsza wizja wszechświatowej wojny w realistycznym ujęciu w/g słynnej powieści Remarque'a  
Wstrząsający dramat, ilustrujący z jednej strony patriotyzm, z drugiej zaś zwyrodnienie i rzeź milionów niewinnych p. t.  
**Na Zachodzie bez zmian**  
Niezapomniany (Eulba) Wolheim, Lewis Ayres, John Wray i inni.  
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Następny program: „Uplór w opczrze” W roli głównej Lon Cheney.

Dr. med. **W. EYCHNER**  
położnictwo i choroby kobiece  
mieszka obecnie Cegielniana 4 (dawniej 36) (Obok kina „Czary”) tel. 134-72  
Przyjm. od 2.30-4 i 7-8 w.

Dr. med. **HELLER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-88  
Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiek w niedzielę od 11-2 po południu Dla pań spes. od godz. 4-5 pp.

Doktor **WOŁKOWYSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
**Ieczenie dżiatermją i elektroterapią (lampa kwarcowa)**  
Przyjmuje od 9-12 i od 5-9 w niedzielę i święta od 9-11. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna porozeczalnia.

Do akt. Nr. 63 | 32 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Leon Rothe, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Janowie gm. Lipiny odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Engla i składających się z inwentarza żywego i martwego oszacowanego na sumę zł. 927  
Brzeziny, dnia 17 stycznia 1932 r.  
Komornik Rothe

Dźwiękowe Kino-Teatry

**ODEON** Przejazd 2  
**WODEWIL** Główna 1

Nad program:  
**LAUREL i HARDY**  
w filmie p. t. **ZA KRATAMI**

Poraz pierwszy w Łodzi!  
Ostatnie 2 dni! film p. t.

## Pieśń Trubadura

z płomiennym Hiszpanem  
**DON JOSE MOJICA**  
którego wspaniałych tenor olśni wszystkich oraz **MONA MARIS.**

